Katowice 2025.08.07

UNIVERSITY OF SILESIA
IN KATOWICE

**Recenzja**

w postępowaniu habilitacyjnym Pana Doktora Marka Porzeżyńskiego ubiegającego się o stopień naukowy doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społeczne w dyscyplinie nauki prawne, zgodnie z wnioskiem z dnia 28 stycznia 2025r.

Recenzję przygotowano w odpowiedzi na pismo z dnia 8 lipca 2025 roku przesłane przez Przewodniczącego Rady naukowej Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie prof. dr hab. Mieczysława Plopa w związku z wyznaczeniem przez Radę Naukową Uniwersytetu VIZJA na recenzenta w dniu 5 czerwca 2025r uchwałą w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego doktorowi dr. Markowi Porzeżyńskiemu w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Przedstawiony do oceny komplet dokumentów nie zawierał tekstów wnioskującego ani w zakresie wskazanym jako dorobek monografii jak i pozostałych publikacji. Dopiero po wniosku recenzenta przesłano w postaci elektronicznej treść monografii wskazanej jako istotny dorobek i zaledwie kilka (a nie wszystkie) z pozostałych publikacji. Recenzja została dokonana na podstawie przesłanych i dodatkowo dosłanych dokumentów, nie zawierających wszystkich publikacji kandydata a tylko wybrane. Pismo i uchwała z 8 maja 2025 Rady Naukowej Uniwersytetu VISTULA odpowiada ustawowym wymogom postępowania o nadania stopnia doktora habilitowanego, a ocenę całościowego dorobku Kandydata oparto na podstawie art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668 z późniejszymi zmianami) i dosłanych (bardzo niepełnych) materiałów wykazujących dorobek kandydata.

## 1. Przebieg pracy zawodowej

Pan doktor Marek Porzeżyński według autoreferatu uzyskał stopień magistra w 2013r. na WPiA UW broniąc pracę „Cywilnoprawne metody ochrony domen internetowych" pod kierunkiem prof. dr hab. W. Kocota.

Stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskał na podstawie uchwały WPIA SWPS z dnia 21.12.2016 r. za rozprawę „Zdolność patentowa programów komputerowych".

Ponadto uzyskał w 2019 r. dyplom MBA w IPI PAN oraz ukończył studia podyplomowe z zakresu prawa własności intelektualnej w 2012r.

Niestety w przesłanych dokumentach nie dołączono ani kserokopii dokumentów potwierdzających wykształcenie a tym bardziej dokumentów poświadczonych za zgodność. Recenzent oceniając spełnienie wymogów przepisów prawa o szkolnictwie wyższym opiera się wyłącznie na oświadczeniu kandydata zawartym w jego autoreferacie.

Istotnym warunkiem do spełnienia w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jest spełnienie przez kandydata art. 219 pkt. 1 ust. 1 p.s.w.n. to jest uzyskanie stopnia doktora nauk prawnych. Kandydat spełnił ten wymóg poprzez obronę rozprawy „Zdolność patentowa programów komputerowych" i uzyskanie stopnia doktora nauk prawnych.

Kandydat od 2021 roku jest zatrudniony jako adiunkt na WPAiNS Politechniki Warszawskiej w Zakładzie Prawa Administracyjnego i Nauki o Politykach Publicznych. W latach 2013-2016 pracował jako asystent WPiA UKSW w Katedrze Prawa Informatycznego.

## 2. Osiągnięcia naukowe lub artystyczne, stanowiące znaczący wkład w rozwój określonej dyscypliny

Kandydat jako główne osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazuję zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. a monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a tej ustawy, tj. monografię pt. *„Cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych"* opublikowaną przez Instytut Wydawniczy EuroPrawo.

Potwierdzam formalne spełnienie wymogu tj. publikację w wydawnictwie będącym na „liście ministerialnej" w chwili publikacji monografii (nr. 272 w liście opublikowanej w dniu 17 grudnia 2019r).

Monografia w procesie wydawniczym została zrecenzowana przez prof. dr hab. Jacka Sobczaka oraz dr hab. Mariusza Szyrskiego.

Mocno zaskakujące jest przedłożenie do oceny w ramach artykułu 219 ust. 1 pkt. 2 monografii sprzed 4 latach, w chwili obecnej mocno odbiegającej od głównej dyskusji w zakresie cyberbezpieczeństwa. Tłumaczenie, iż jest to de facto winą WPAiNS PW, który mając uprawnienia habilitacyjne nie ma gotowych procedur wewnętrznych, a przez to kandydat nie miał możliwości aby Wydział dokonał prawidłowej obsługi złożonego wniosku, są co najmniej zaskakujące. Przepisy wewnętrzne, czy też ich brak nie mogą i nie skutkują niemożnością złożenia wniosku o wszczęcie procedury habilitacyjnej. Wymogi są powszechnie znane i wynikają z ustawy. Kandydat ma pełne prawo wyboru jednostki, która przeprowadzi jego postępowanie habilitacyjne, wybór zatem Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej jest zatem zgodne z przepisami prawa. Jednakże nie w pełni tłumaczy to przedłożenie monografii zawierającej dosyć odległe badania naukowe zrealizowane w całkowicie innej niż obecnie dyskusji naukowej, chociaż dalej w obowiązującej sferze prawnej (w związku z brakiem implementacji NIS2 do polskiego prawa) ale tylko i wyłącznie dlatego, iż polski ustawodawca spóźnia się z nowelizacją u.k.s.c.

Z drugiej strony pozwala po czterech latach zweryfikować wpływ monografii na polską naukę, ilość cytowań czy dyskusji wobec przedstawionych koncepcji kandydata. Według Google Scholar na dzień 5 sierpnia 2025r. monografia ani razu nie została zacytowana. Podobnie wskazuje kandydat w części autoreferatu odnoszącego się do cytowań (chociaż nie wprost). Według wiedzy recenzenta w literaturze przedmiotu ani nie odniesiono się do wskazanej monografii, ani nie podjęto w publikacjach jakiejkolwiek dyskusji na temat przedstawionych w niej tez. Co wskazuje na jej nikły wkład do polskiej nauki. Zaskakuje także fakt, iż kandydat przez 4 lata nie podjął dogłębnych badań w zakresie wskazanym w monografii (a w chwili obecnej takie badania są kluczowe i bardzo ważne) publikując zaledwie jeden artykuł dotyczący cyberbezpieczeństwa (w 2024r), pomimo wyjątkowo obfitej nowej literatury (zagranicznej) oraz bardzo poważnych zmian legislacyjnych w prawie europejskim ale także i krajowym (projekty ustaw).

## Ocena monografii

Monografia autorstwa dra Marka Porzeżyńskiego pt. „Cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych" stanowi raczej kompendium wiedzy lub pozycję podręcznikową aniżeli dogłębną analizę naukową. Autor na stronie 16 wskazuje, iż celem przeprowadzonych badań było przedstawienie oraz analiza prawna problematyki cyberbezpieczeństwa, ze szczególnym naciskiem położonym na cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych w Europie i w Polsce. „Badania obejmują dogłębną analizę aktów prawnych związanych z tematyką cyberbezpieczeństwa, jak również wytycznych, norm i innego rodzaju regulacji, co ma umożliwić odczytanie wymagań nakładanych na rzeczoną grupę podmiotów i dokonanie ewaluacji najważniejszych środków, które przyczynią się do wprowadzenia minimalnego poziomu cyberbezpieczeństwa. Niezwykle istotnym celem dodatkowym było zwrócenie uwagi na problematykę cyberbezpieczeństwa jako jednego z najważniejszych wyzwań cywilizacyjnych" (str. 17). I dalej „analiza zmierza do wskazania jasnych ram omawianej kategorii podmiotowej, obowiązków nakładanych na dostawców usług cyfrowych i sposobów ich wypełnienia". Tak postawiony cel badawczy tj. „odczytanie" i wskazanie wymagań nakładanych na dostawców usług cyfrowych" spowodował, iż praca nie ma charakteru stricte naukowego ile edukacyjny i stanowi istotne kompendium wiedzy a nie monografię naukową. Autor sam wskazuje (str.25) na jeszcze jeden i w ocenie recenzenta główny cel monografii: „Ma ona za zadanie rozpowszechniać w przystępny sposób wiedzę w zakresie cyberbezpieczeństwa wśród osób pełniących funkcje odpowiedzialne za jego zachowanie w przedsiębiorstwach bez względu na ich wielkość. Systematyka i zakres przekazywanych informacji są dostosowane do osób o różnorodnym doświadczeniu i specjalizacji". I właśnie w taki sposób odczytuję monografię. W mojej ocenie mającą walor informacyjny i w znacznie mniejszym naukowy.

Postawiony cel badawczy jest zbyt ogólny. Poszczególne rozdziały nie rozpoczynają się od postawienia tez czy też hipotez, odpowiednich pytań badawczych na które autor zamierza odpowiedzieć w danym rozdziale. W konsekwencji czego brak merytorycznych podsumowań i odpowiedzi na tezy, które w wielu rozdziałach nie zostały wyraźnie postawione. Od badacza, naukowca na poziomie doktora habilitowanego wymaga się

wysokiego warsztatu w zakresie umiejętności stawiania tez, hipotez a dalej pytań badawczych, tym bardziej iż w przyszłości on sam będzie przekazywał tę wiedzę swoim doktorantom jako promotor. W ocenianej monografii, ale także w przesłanych mi (zaledwie kilku) artykułach kandydata umiejętność tę oceniam na dosyć niskim poziomie.

Przyjęta metoda badań formalno-dogmatyczna jest tradycyjnie przyjętą metodologią przy opisowych pracach. Niestety brak wyraźnie postawionych tez, czy też hipotez w rozdziałach powoduje, iż w kontekście podstawowego badania (cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych) postawionego przez autora jako cel badawczy, niezrozumiałe są wywody w wielu punktach, podpunktach a nawet całych rozdziałach. W ujęciu naukowym dla tematu analiza cyberbezpieczeństwa jako przedmiotu zainteresowań naukowych i badawczych (rozdział I), wprowadzenie do cyberbezpieczeństwa (rozdział II), opis dyrektywy NIS (rozdział III) ale nie w ujęciu cyberbezpieczeństwa dostawców usług cyfrowych ale jako bardzo ogólna analiza w tym opis historyczny procesu legislacyjnego są niepotrzebne. Jest to częsty błąd młodych polskich naukowców, którzy zamiast badań naukowych pod kątem postawionej tezy opisują historię, regulacje prawne na poziomie ogólnym. Takie ujęcie jest prawidłowe dla publikacji mających charakter podręcznikowy, informacyjny czy też jako kompendium wiedzy, ale nie jako istotna praca naukowa.

Dopiero w rozdziale IV i V w jakiejś mierze podjęto temat pracy. Ale także nie poprzez postawienie pytań badawczych, ale jako opis regulacji wynikającej z u.k.s.c. Osobiście dla mnie lektura nie wniosła jakieś nowej naukowej 'świeżości" czy też przełomowych tez, podobnie jak dla szerszego środowiska naukowego na co wskazuje zerowa cytowalność publikacji. Monografia nie wpłynęła także na prace legislacyjne w zakresie ani dyrektywy ani nowelizacji u.k.s.c.

Autor stawiając sobie zadanie naukowe wskazał, iż zamierza dokonać analizy cyberbezpieczeństwa dostawców usług cyfrowych w Polsce i EU. Niestety w treści pracy trudno się doszukiwać takich dogłębnych badań. Nie jest nim ogólne omówienie regulacji europejskiej, czy też 9 stron w których autor próbuje zbadać pozycję dostawców usług cyfrowych we Francji, Niemczech oraz w Wielkiej Brytanii (swoją drogą w monografii nie

wskazano powodu wyboru akurat tych a nie innych systemów prawnych). Nie dokonano przy tym poważnej analizy prawno-porównawczej. Ponadto w mojej ocenie użycie w pytaniu badawczym łącznika „i" wskazuje na konieczność badania m.in. transgranicznego statusu dostawcy usług cyfrowych, badania problemu filii takich podmiotów w UE a nie analiza prawa polskiego oraz unijnego.

W ocenie recenzenta, wskazany w autoreferacie kandydata cel monografii tj. całościowa i kompletna analiza statusu dostawców usług cyfrowych w systemie cyberbezpieczeństwa nie został osiągnięty. Ze wstępu do monografii wynika, iż jej celem była analiza cyberbezpieczeństwa dostawców usług cyfrowych w Polsce i UE. W autobiografii autor zawęża ten cel już tylko do krajowego systemu cyberbezpieczeństwa.

W tym miejscu należy także zwrócić uwagę na problem związany z tytułem monografii, która jest próbą analizy statusu prawnego dostawców usług cyfrowych w systemie cyberbezpieczeństwa oraz opisem obowiązków tych podmiotów. Tytuł „Cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych" wskazuje nie na kwestię ich statusu prawnego, ale bardzo ogólnie na cyberbezpieczeństwo tych podmiotów. Co w mojej ocenie obejmuje raczej rygory jakie, w zakresie u.k.s.c, powinny stosować te podmioty i jak zabezpieczyć „się samemu" a nie jaki jest ich status prawny. Konsekwentnie należy uznać, iż tytuł pracy nie do końca odpowiada jej treści.

W aspekcie monografii mocno zaskakuje fragment autobiografii przypisu 1. Wniosek datuje się na styczeń 2025 r. Dyrektywa NIS 2 została uchwalona w 2022 r. a w chwili składania wniosku powinna już być od kilku miesięcy implementowana do polskiego porządku prawnego. Autor w przypisie pisze „co miało miejsce w ramach uchwalanej w chwili opracowywania niniejszego wniosku Dyrektywy NIS 2.0...." Nie przypuszczam aby autor nie posiadał wiedzy co do terminu uchwalenia NIS2, wskazuje jednakże na niedokładność w formułowaniu tekstu i problem z korektą, niedopuszczalną na poziomie samodzielnego pracownika naukowego.

Niestety druga przedstawiona przez kandydata monografia „Zdolność patentowa programów komputerowych" opublikowana w wydawnictwie C.H. Beck nie została

przedłożona do oceny przez recenzenta. Nie mogę zatem się odnieść do jej poziomu naukowego. Autor wskazuje w autoreferacie, że dowodem wpływu jego monografii (nie wskazanej jako jednakże jako spełnienie art. 219 p.s.w.n.) są ogólne Wytyczne Prezesa Urzędu Patentowego RP a także artykuł w Rzeczpospolitej opublikowany w dniu 23 kwietnia 2023 na portalu społecznościowym Facebook. Niestety w dokumentach tych nie odnalazłem powołania się na tezy z monografii dr Marka Porzeżyńskiego mimo słów z jego autoreferatu: „Wydaje się, że trudno o lepsze poświadczenie prawidłowości i adekwatności wykonanej pracy badawczej oraz jej wysokiego waloru merytorycznego i wkładu jaki wniosła w szczególności do praktyki UPRP oraz do nauki". W mojej ocenie, najwyższym poświadczeniem prawidłowości i adekwatności pracy badawczej jest jej cytowanie w publikacjach, raportach, uzasadnieniach itd. Co zresztą jest ogólnie przyjęte w ocenie kryterium „wpływu nauki na społeczeństwo". Tym bardziej zaskakuje fragment autoreferatu: „Trudno bowiem zakładać, że praktyka UPRP znana niemalże od dwóch dekad doczekała się swojej zmiany krótko po opublikowaniu omawianej monografii z zgodnie z wyrażonymi w niej postulatami całkiem przypadkowo". W ocenie recenzenta nie ma dowodów na ten fakt, a tylko subiektywne odczucie autora. Nieraz naukowcy równolegle i niezależnie dochodzą do podobnych tez i wniosków. Nauka i naukowcy w swoich ocenach opierają się na faktach i dowodach a nie na subiektywnych przekonaniach. Według Google Scholar na dzień 6 sierpnia 2025r. monografia ta nie doczekała się jakichkolwiek cytowań. Nie wykazał też tego kandydat w autoreferacie.

Nie zrozumiały dla recenzenta jest fragment autoreferatu „Oprócz powyższych dwóch monografii naukowych, których jestem jedynym autorem, prościej *(czego prościej ?)* jestem autorem i współautorem wielu rozdziałów w monografiach naukowych oraz w podręcznikach...." Czy zdanie to miało poinformować o tym, że prościej jest być autorem i współautorem wielu rozdziałów w monografiach naukowych? Użycie łącznika „i" wydaje się w tym zdaniu także niepoprawne, gdyż nie można być autorem i współautorem rozdziału równocześnie.

**Mając powyższe na uwadze stwierdzam, iż przedstawiona monografia nie spełnia w sposób odpowiedni wymogu art. 219 pkt. 1 ust. 2. p.s.w.n.**

3. **Wykazanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowanej w więcej niż jedna uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**

Kandydat wskazał jako spełnienie wymogu art. 219 pkt 1 ust. 3 p.s.w.n. wyjazdy naukowe i pobyt w Turynie, w Max Planc Institute w Haidelbergu, w European University Institute we Florencji. Wszystkie zostały wskazane jako wyjazdy naukowe i kwerendę biblioteczną. Ani w autoreferacie ani w wykazie nie wykazano aby to były staże naukowe. Każdy z tych wyjazdów zakończył się artykułem naukowym lub monografią.

Autor oświadcza, iż uczestniczył w szeregu konferencji międzynarodowych (1/4 z 40 w których uczestniczył). Dla oceny działalności naukowej nie ma znaczenia czy zdarzyło się występować jako keynote speeker (na co mocno wskazuje kandydat), czy też jako zwykły uczestnik. Istotny jest poziom naukowości konferencji, czy jest Rada Naukowa przyjmująca referaty oraz publikacja pokonferencyjna a także rodzaj publikatora (ilość punktów za publikację). We wskazanych przez kandydata w autoreferacie konferencjach jako najważniejsze są wprawdzie wskazane konferencje międzynarodowe, ale wszystkie odbyły się w Warszawie. Zaskakuje wskazana jako naukowa konferencja organizowana przez OIRP w Warszawie „Otoczenie prawno–biznesowe start-upów", która w mojej ocenie nie miała charakteru naukowego (m.in. nie ma informacji o radzie naukowej). Dwa panele do case study a wygłoszone referaty (obok wskazanego przez kandydata) to m.in. „współpraca start-upów z samorządami i organizacjami pozarządowymi"; „akcelatory biznesu", „zwinne zarządzanie projektami, finansowanie start-upów". W tematach tych brak problemów badawczych. Konferencja ta w mojej ocenie miała charakter edukacyjny a nie naukowy. Prowadzona zresztą była przez dziennikarza Jakuba Oworuszko (redaktor Polska Times) a nie przez naukowców. Kandydat przedstawiając taką konferencję jako jedną z czterech dla niego najważniejszych konferencji naukowych, delikatnie ujmując zaskakuje tym recenzenta.

Wiele innych wskazanych konferencji było organizowane przez organizacje typu „Lewiaten”, dla wielu nie wskazano w wykazie w ogóle organizatora.

W zakresie organizacyjnym kandydat pełni od roku funkcję Prodziekana ds. studenckich WPAINS Politechniki Warszawskiej, jest pełnomocnikiem Dziekana ds. ochrony danych osobowych, uczestniczy w komisjach wydziałowych oraz uczelnianych. W latach 2020-24 był rzecznikiem dyscyplinarnym ds. studentów i doktorantów PW.

W autoreferacie kandydat wskazuje, iż pełni funkcję dyrektora i sam powołał instytut naukowy „Future Institute – instytut badań nad prawnymi aspektami nowych technologii”. Nie wskazał przy tym afiliacji na jakiejkolwiek uczelni tegoż instytutu ani w żadnej innej jednostce naukowej. Z informacji pozyskanych z Internetu – jednostka ta ma stronę na Facebook (https://www.facebook.com/FutureInstituteEU/about) na której jest sporo zdjęć dr Marka Porzeżyńskiego brak natomiast jakichkolwiek wzmianek o działalności badawczej lub naukowej instytutu. Recenzent nie znalazł numeru KRS tegoż instytutu ani innej formalnej wzmianki o jego powołaniu zgodnie z właściwymi przepisami. Nasuwa się kilka możliwości. Albo recenzent nie potrafi znaleźć odpowiednich informacji o instytucie doktora Marka Porzeżyńskiego i jego badań naukowych, co wskazywałoby na niską umiejętność recenzenta w przeszukiwaniu Internetu. Albo algorytm wyszukiwarek internetowych nie potrafi odnaleźć właściwych stron dotyczących instytutu. Albo doktor Marek Porzeżyński w autoreferacie dotyczącym jego działalności naukowej i wniosku o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego wskazuje organizację niebędącą instytutem w znaczeniu polskiego prawa i powołuje się na działalność w nim, chociaż w rzeczywistości zgodnie z ustawą z 30 kwietnia 2010 roku o instytutach badawczych nim nie jest. Takie działanie należałoby uznać za wysoko nieetyczne a nawet wprowadzające w błąd.

Kandydat wskazał na wykonanie 5 grantów w tym jeden z NCN, dwa wskazane jako ze środków Politechniki Warszawskiej – w jednym nie wskazano źródła finasowania. Cześć wskazanych grantów ma charakter dydaktyczny a nie naukowy.

Nie wykazano staży w instytucjach naukowych ani polskich, ani zagranicznych. Wskazano wyłącznie wyjazdy naukowe (wcześniej już omówione). Czym innym jest staż naukowy wymagany dla spełnienia wymogów ustawowych a czym innym wyjazdy, naukowe nawet jeżeli trwają 14-26 dni.

Część wykazanych publikacji określanych jako publikacje w czasopismach naukowych to publikacje w czasopismach nie mających waloru naukowego a jedynie popularno-naukowy. I nie powinny być jako naukowe wykazywane we wniosku.

**Wnioski końcowe**

Mimo spełnienia częściowo wymogów art. 219 p.s.w.n. wniosek o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego uważam za przedwczesny. Kandydat nie spełnia wszystkich wymaganych przepisami przesłanek, a wskazana monografia doktora Marka Porzeżyńkiego *„Cyberbezpieczeństwo dostawców usług cyfrowych”* nie stanowi istotnego wkładu w polską naukę. Podobnie negatywnie należy się odnieść do części dorobku naukowego, dydaktycznego, organizacyjnego, który fragmentarycznie spełnia wymogi ustawy jednakże całościowo pozostawia wiele do życzenia dla spełnienia ustawowych wymogów stawianych kandydatom do stopnia doktora habilitowanego.

Wnoszę zatem o niedopuszczenie doktora Marka Porzeżyńskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego i negatywnie opiniuję wniosek habilitanta o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społeczne i dyscyplinie nauki prawne.

Dr hab. prof. UŚ Dariusz Szostek

Signature Not Verified
Dokument podpisany przez
Dariusz Szostek
Data: 2025.08.07 07:59:23 CEST